

SEBASTIAN SMOLARZ

Ewangelikalna Wyższa Szkoła Teologiczna we Wrocławiu

POZYTYWNE I NEGATYWNE ODCIENIE STAROŚCI W BIBLIJ HEBRAJSKIEJ

Celem tego artykułu jest nakreślenie swoistej ambiwalencji kwestii starości w Biblii hebrajskiej. Z jednej strony obraz, który wyłania się z tych tekstów, to pozytywny obraz starości jako oznaki błogosławieństwa Bożego. Stary człowiek może kojarzyć się z doświadczeniem i mądrością. Powinien być darzony należyty szacunkiem. Z drugiej strony zbiór tych pism opisuje starość, zwracając uwagę na jej aspekty negatywne. Stary człowiek może być ograniczony w swoich możliwościach i potencjale, a nawet w zdolności oceny sytuacji, jak też doświadczać złych dni w ostatnim etapie swego życia.

Kiedy rozpoczyna się starość?

Wydaje się, że w Biblii hebrajskiej nie jest łatwo jednoznacznie określić początek starości człowieka. Tzw. cykl pradawny¹ zawarty w Księdze Rodzaju 1–11 wskazuje na mające nastąpić drastyczne skrócenie wieku życia ludzkiego z kilkuset (bądź wieluset) do lat 120 (Rdz 6,3c). Długowieczni bohaterowie opisani w Rdz 5 płodzili swoich potomków, mając lat siedemdziesiąt, dziewięćdziesiąt, 162, 187, 500 i więcej². Sami przeżywali nawet po dziewięćset kilkadziesiąt lat.

¹ W studiach literackich nad Księgą Rodzaju nazwa ta odnosi się do jej pierwszych 11 rozdziałów. Zob. np. T.W. Mann, *The Book of the Torah: The Narrative Integrity of the Pentateuch*. Louisville 1988, s. 10.

² Naszym zamiarem nie jest rozpatrywanie warstwy mitycznej tego opisu. Na poziomie literackim widać pewne tendencje do redukcji wieku ludzkiego w obrębie Księgi Rodzaju.

Jeszcze po potopie można zaobserwować długowieczność w rodzie Sema, która jednak stopniowo topnieje do 200 lat (Rdz 11,10–32). Ostatni zaś z bohaterów tzw. sagi przodków³ w Księdze Rodzaju dożył zaledwie 110 lat (Rdz 50,26). I choć w dalszej narracji biblijnej pojawiają się niekiedy przypadki ludzi, którzy dożywali stu trzydziestu kilku lat (Lewi — 137; Kehat — 133; Amram — 137; Jojada — 130; por. Wj 6,16–20; 2 Krn 24,15), to autor jednego z psalmów wyraża powszechną opinię, że życie ludzkie trwa lat siedemdziesiąt bądź w najlepszym przypadku osiemdziesiąt (Ps 90,10)⁴.

Jeśli wziąć pod uwagę pochodne czasownika *zāqēn* ('być starym'), to występowanie rzeczownika rodzaju żeńskiego *ziqnāh* ('podeszły wiek') w kontekście Sary (Rdz 24,36; por. 17,17) oraz przymiotnika w liczbie mnogiej *z^eqēnīm* ('starzy') odniesieniu do Abrahama i Sary (Rdz 18,11) może świadczyć o tym, że starość wiązała się z ustaniem zwykłych możliwości rozrodczych, co w ich przypadku wynosiło odpowiednio lat dziewięćdziesiąt i 100⁵. Z kolei w opowiadaniu o Jakubie inny rzeczownik rodzaju męskiego określający starość, *zoqen*, pojawia się w kontekście utraty dobrego widzenia ze względu na wiek (Rdz 48,10, ale por. sprawny wzrok Mojżesza w roku jego śmierci w Pwt 34,7). A zatem podeszłym latom mogło towarzyszyć pojawienie się pewnych fizycznych ułomności.

Jednak wydaje się, że ogólnie *zāqēn* jest w pierwszej kolejności przeciwieństwem bycia młodym, wyrażającym się hebrajskim słowem *na'ar*⁶. Jest to termin odnoszący się też szczególnie do przywódców ludu izraelskiego oraz sędziów, zwłaszcza w okresie przedmonarchicznym. Sama zaś etymologia słowa nie daje możliwości sprecyzowania, w jakim wieku człowiek stawał się starcem lub starszym. Z pewnych rozważań teologicznych może jednak wynikać, że dolną granicą statusu starszego było lat pięćdziesiąt. Lewici pracowali fizycznie w świątyni od dwudziestego piątego bądź od trzydziestego roku życia (por. Lb 8,24; 4,3), a po ukończeniu pięćdziesięciu lat mogli zaprzestać tej służby, aby służyć swym braciom (zob. Lb 4,2–3.46–47; 8,25–26). Niemniej jednak wydaje się, że przy dokładniejszym ustaleniu przedziałów czasowych ludzkiego życia pomocny może się okazać kapłański system klasyfikacji osób w kontekście ślubowania religijnego (por. Kpł 27,2–7)⁷:

³ Określenie odnoszące się do Rdz 12–50. Zob. T.W. Mann, *The Book of the Torah...*, s. 29, 77.

⁴ Na poziomie teologicznym ta wypowiedź z Ps 90 często jest porównywana z Koh 3 i 5. Zob. J.L. Mays, *Psalms*. Louisville 1994, s. 289.

⁵ Zob. *New International Dictionary of Old Testament Theology and Exegesis*. Red. W.A. VanGemeren. T. 1. Grand Rapids 1997, s. 1136.

⁶ *Theological Wordbook of the Old Testament*. Red. R.L. Harris. T. 1. Chicago 1981, s. 249. *Zāqēn* prawdopodobnie pochodzi od *zāqān* oznaczającego brodę.

⁷ Zob. J.B. Jordan, *Eldership and Maturity*. Cz. 1. „Rite Reasons” 1995, nr 39. Wiek 20 lat wyznaczał gotowość poborowego do służby w armii Izraela (por. Lb 1,3.18; 26,2; 2 Krn 25,5), a także zobowiąza-

- od jednego miesiąca do pięciu lat — dziecko,
- od pięciu do dwudziestu lat — młodzienc,
- od dwudziestu do sześćdziesięciu lat — dorosły,
- od sześćdziesięciu lat — starzec.

Na podstawie powyższych odniesień⁸ można by wnioskować, że wiek pięćdziesięciu lat byłby minimalny dla starszego, natomiast sześćdziesięciu lat — stanowiłby ogólny wyznacznik wejścia w okres starości. Należy przy tym pamiętać, że pierwsza granica wiekowa odnosiła się przede wszystkim do pracowników świątynnych wykonujących prace fizyczne. Możliwe, że w tym kontekście brano pod uwagę ciężar tego rodzaju obowiązków. Druga zaś mogła stanowić ogólnie o przeciętnej sprawności ludzi żyjących w tamtych czasach. Oddzielną kwestią może być pytanie, na ile dane te mogą być normatywne dla późniejszych pokoleń, a w szczególności pokoleń ludzi żyjących współcześnie w krajach rozwiniętych i rozwijających się, gdzie jakość późnego życia stopniowo ulega poprawie⁹. Pozostaje pytanie, czy sześćdziesiąt lat nie stało się w tamtych czasach wymierną liczbą oznaczającą czas spadku sił życiowych. W każdym razie wymowne jest, że w zestawieniu z tymi kapłańskimi ustaleniami średnia życia monarchów z dynastii Dawida wynosiła jedynie czterdzieści cztery lata¹⁰. A zatem niewielu starożytnych Izraelitów mogło zaznać sędziwego wieku.

W artykule tej objętości nie sposób zająć się złożonością tradycji odnoszących się do kwestii starości w Biblii hebrajskiej. Można się pokusić jedynie o wskazanie niektórych wątków, co z natury ma charakter redukcjonistyczny i obejmuje wyłącznie ogólny kontekst literacki pewnych fragmentów¹¹. Chodzi nam o dwojakie przedstawienie zjawiska starości we wskazanych pismach.

Pozytywne aspekty starości w Biblii hebrajskiej

Jeden z wątków przewijających się przez różne tradycje Biblii hebrajskiej dotyczy pozytywnego odniesienia do samego wieku podeszłego. Bohaterowie biblijni

nie do zapłacenia pogłównego podatku świątynnego ustanowionego przez Mojżesza (Wj 30,14). Zob. także J.G. Harris, *Biblical Perspectives on Aging: God and the Elderly*. Wyd. 2. New York 2008. [MOBI, b.n.s.]. Jak zauważa Harris, Miszna wskazuje na 60 lat jako początek bycia starszym. Przy okazji warto zauważyć, że wiek 60 lat jest także jednym z warunków wsparcia wdowy we wczesnochrześcijańskim 1 Tm 5,9.

⁸ Podobny podział społeczny ze względu na wiek można zaobserwować u proroka Jeremiasza (Jr 6,11; 51,22), który wywodził się z rodu kapłańskiego (Jr 1,1).

⁹ Zob. też poniżej uwagi dotyczące eschatologicznej wizji długości ludzkiego życia.

¹⁰ Zob. H.W. Wolff, *Anthropology of the Old Testament*. Tłum. M. Kohl. Philadelphia 1974, s. 119–120. Wolff wyjaśnia, że tylko w przypadku 14 królów z linii Dawidydów, którzy żyli między 926 a 597 r. p.n.e., można mówić o historycznie rzetelnej chronologii. Zakładając, że mieli lepsze warunki życia od innych ludzi, można skonkludować, że ogólna średnia życia ludzkiego w tamtych czasach nie była zbyt wysoka.

¹¹ Por. R.L. Harris, *Biblical Perspectives on Aging...*

umierający w sędziwym wieku są określanymi mianem tych, którzy odchodzą starzy i syci, usatysfakcjonowani (זקן ושבט)¹²:

— Abraham umiera w wieku 175 lat, a jego starość nazwana jest dobrą (Rdz 25,8).

— Izaak umiera w wieku 180 lat, stary i syty (Rdz 35,29).

— Król Dawid przekazuje władzę synowi Salomonowi, będąc starym i sytym dni (1 Krn 23,1), i umiera usatysfakcjonowany po czterdziestoletnim panowaniu (1 Krn 29,28).

— Kapłan Jojada umiera usatysfakcjonowany w wieku 130 lat (2 Krn 24,15).

— Hiob, zniosłszy przeciwności losu, umiera w późnej starości, syty dni (Hi 42,16–17).

Fragmenty te, które odnoszą się do sędziwych lat jako oznaki spełnienia życia, prezentują bodajże jeden z najbardziej pozytywnych obrazów ludzkiej starości w literaturze starożytnej. W kontekście domniemanej przeciętnej długości życia ówczesnych ludzi starość rysuje się jako nagroda, jako dowód przychylności Bożej. Podobny wniosek nasuwa się w związku z komentarzem do piątego przykazania Dekalogu. Szacunek okazywany rodzicom i przełożonym przekłada się na długowieczność (Wj 20,12; por. Pwt 5,16). A zatem dłuższe życie jawi się jako swoista nagroda od JHWH. Dożycie sędziwego wieku jest dobre i pożądane, może być satysfakcjonującym spełnieniem samego życia (por. Hi 42,17). Nabiera to ważnego znaczenia w kontekście całej Biblii hebrajskiej, która nie wypowiada się zanadto na temat życia po życiu. Akcent pada na długie dni na ziemi jako stan zasłużonej nagrody, jako dowód prawego postępowania. Niektóre tradycje wyrażone w Psalmach również to odzwierciedlają. Psalm 92,13–15 prezentuje obraz pozytywnej i dobrej starości, która charakteryzuje się witalnością i siłą w wyniku sprawiedliwego życia. Starość ta jest porównana z trwałością drzewa palmowego i cedru (por. Ps 1,3). Dopiero w późniejszych tradycjach, również w chrześcijańskiej, akcent nieco częściej pada na nagrodę w życiu po życiu¹³.

Tradycja kapłańska nakazuje szacunek wobec starszych, którzy ukryci są za idiomem „siwizna” שיבה (Kpł 19,32). Przestrzegający tego przykazania okazują bojaźń Bożą, swój respekt i oddanie Bogu JHWH, który jest święty¹⁴. Treść Kpł 19 sugeruje, że szacunek okazywany ludziom starym ukryty jest w samym charakterze Boga¹⁵. Izraelici są wezwani przez zawarte w tym rozdziale nakazy, by

¹² Oprócz tego w Biblii hebrajskiej pojawiają się inne idiomy określające pozytywnie długowieczność, np. ארך ימים — ‘długość dni’, bądź שיבה טובה — ‘dobra starość (siwizna)’.

¹³ Dobrze podsumowuje to np. pozycja: J. Synowiec, *Mędrcy Izraela, ich pisma i nauka*. Wyd. 2 rozszerzone. Kraków 1997, s. 104–107.

¹⁴ Por. W.C. Kaiser jr, *Toward Old Testament Ethics*. Grand Rapids 1983, s. 32.

¹⁵ Na uwagę zasługuje fakt, że każde z przykazań tego rozdziału kończy się motywacją „Ja jestem JHWH” — אני יהוה, co może nasuwać myśl, że chodzi o cel tych przykazań, a więc naśladowanie przez

naśladować świętość Boga (Kpł 19,2). Można stąd wnioskować, że JHWH z natury specjalnie traktuje ludzi w podeszłym wieku: mają oni szczególną wartość w Jego oczach.

Starsze tradycje mądrościowe wyrażone w Księdze Przysłów¹⁶ odnoszą się do maksym stwierdzających, że „siwizna” (שיבה) jest „koroną chwały” (Prz 16,31) oraz „ozdobą” ludzi starych, podobnie jak siła jest ozdobą młodych (Prz 20,29). Do tej siwizny dochodzi się stopniowo przez życie cechujące się sprawiedliwością, która wielokrotnie w tej księdze została skontrastowana z drogami złymi i przewrotnymi (por. Prz 16,27–30), wybieranymi niekiedy przez ludzi młodych¹⁷. Obserwacje te pogłębiają niejako teologiczne znaczenie samego stanu starości, który jest postrzegany w kategoriach swoistej przychylności Bożej.

Biblia hebrajska ukazuje starość również jako stan sprzyjający posiadaniu mądrości. Widoczne to jest zarówno w samych pismach sapiencjalnych, jak i w narracjach. Choć sędziwy wiek sam w sobie nie jest gwarantem nabycia mądrości, to jednak młodość rzadko idzie z nią w parze. Według tradycyjnego nauczania Księgi Przysłów mądrość jest domeną ludzi starszych, którzy w czasie swego życia zdobyli nie tylko wiedzę, ale i doświadczenie; młodzi są z reguły głupi, lecz mogą zyskać mądrość, przestając z mądrymi (Prz 13,20)¹⁸. Dlatego jednym z głównych tematów Księgi Przysłów jest słuchanie rad ojca oraz matki, czyli mentorów (por. Prz 1,8; 23,22)¹⁹. Ludzie starsi i doświadczeni są osobami, które dla młodszego pokolenia spełniają rolę przewodników w mądrości. Jednak od nich samych wymaga to posiadania zarówno odpowiedniej wiedzy, jak i doświadczenia życiowego. Można więc domniemywać, że seniorzy kojarzeni z mądrością przez całe swoje życie sami musieli pozostawać uważnymi uczniami, otwartymi na wiedzę teoretyczną i empiryczną²⁰.

człowieka samego Boga; por. B.S. Childs, *Old Testament Theology in a Canonical Context*. Philadelphia 1989, s. 87.

¹⁶ Czyli te prawdopodobnie sprzed niewoli babilońskiej. Por. J. Synowiec, *Mędracy Izraela...*, s. 110nn. Zob. także: J.G. Williams, *Proverbs and Ecclesiastes*. W: R. Alter, F. Kermod, *The Literary Guide to the Bible*. Cambridge 1987, s. 268.

¹⁷ Inaczej niż Księga Hioba i Koheleta, Księga Przysłów nie wchodzi w polemikę z tzw. tradycyjną mądrością, stwierdzając, że sprawiedliwi czasem dzielą los występnych. Wydaje się, że celem Księgi Przysłów mogło być zmotywowanie ludzi, przede wszystkim młodych, do życia według określonych reguł, za co miała ich spotkać odpowiednia nagroda, w tym również dożycie sędziwego wieku. Wynika to ze wstępu do księgi, który wśród odbiorców maksym wymienia w szczególności פה"י — ‘prostaczków’, oraz נער — ‘młodzieńca’ (Prz 1,4). Zob. dyskusja o przeznaczeniu księgi: R.J. Clifford, *The Wisdom Literature*. Nashville 1998, s. 45–47. Odnośnie do kontrastów między sprawiedliwością a złem w Prz 16,27–31, zob. R.N. Whybray, *The Composition of the Book of Proverbs*. Sheffield 1994, s. 110.

¹⁸ T. Brzegowy, *Pisma mądrościowe Starego Testamentu*. Tarnów 2003, s. 21.

¹⁹ Możliwe, że pierwotna edukacja w obrębie rodziny z czasem przekształciła się w profesjonalną edukację nadzorowaną przez nauczycieli. Nauczyciel przyjmował na siebie niejako rolę rodzica. Podobne tendencje można zaobserwować w starożytnej Mezopotamii i Egipcie. Zob. J. Synowiec, *Mędracy Izraela...*, s. 11, 65.

²⁰ R.L. Harris, *Biblical Perspectives on Aging...*, argumentuje, że z jednej strony znamienite przykłady seniorów mędrców, a z drugiej mniej chlubne przykłady głupoty ludzi starszych skłaniają do wycią-

Pewnym komentarzem, który uwypukla związek zachodzący między mądrością i radą starszych, może być narracja opisująca Roboama, syna Salomona, który radząc się młodzieńców (ילדים) zamiast seniorów (זקנים) i posłuchawszy ich niewłaściwych wskazówek, stracił królestwo swego ojca (zob. 1 Krl 12,6–16). Starsi radzili mu, by spełnił prośby przedstawicieli ludu, którzy zabiegali o złagodzenie ciężkiego jarzma prac nałożonych na nich przez Salomona (por. 1 Krl 12,4). Młodzi zalecili królowi dołożenie ludowi dodatkowych ciężarów, chcąc arogancko podkreślić autorytet monarchii (1 Krl 12,10–11.14). Wskazówka młodzieńców okazała się zgubna, gdyż Roboam stracił w oczach przywódców plemion izraelskich, które w rezultacie odłączyły się od rodu Judy. Przykład ten ukazuje pewną biblijną tendencję do łączenia mądrości z odpowiednio zaawansowanym wiekiem.

Negatywne strony ludzkiej starości w Biblii hebrajskiej

Biblia hebrajska w swym pozytywnym postrzeganiu starości nie pozostaje idealistyczna. Teksty jej wspominają niekiedy o złych doświadczeniach związanych ze stanem starości. Przede wszystkim pozostają realistyczne względem narastających fizycznych dysfunkcji związanych z zaawansowanym wiekiem:

— Patriarchowie Izaak i Jakub tracą wraz z wiekiem swój wzrok (Rdz 27,1; 48,10).

— Izaak i Dawid na starość wydają się bardziej podatni na manipulację ze strony innych ludzi (zob. Rdz 27; 1 Krl 1)²¹.

— Abraham i Sara uznają ograniczone możliwości rozrodcze związane z ich wiekiem (Rdz 18,11–12). Podobną ocenę wyraża sługa proroka Elizeusza odnośnie do podstarzałego małżeństwa z miasta Szunem (2 Krl 4,14). W obu wypadkach, na poziomie narracji biblijnej, te naturalne ograniczenia zostają zniwelowane dzięki działaniom Boga.

— Osiemdziesięcioletni przyjaciel króla Dawida, Barzillaj, wskazuje na degradację zmysłu smaku i słuchu, a także pewnych funkcji umysłowych związaną ze swym wiekiem (2 Sm 19,35–37)²². Z jego wypowiedzi wynika również, że ze względu na wiek i słabość woli wybrać spokój rodzinnej miejscowości niż zaszczyt na dworze królewskim (zob. 2 Sm 19,38).

Prawdopodobnie najbardziej negatywna w opisywaniu starości pozostaje późniejsza tradycja sapiencjalna wyrażona w Księdze Koheleta. W Koh 12,2–6 dominują interpretacje alegoryczne, w których różne symbole odnoszą się do ludzkiego życia, konkluzji, że człowiek, który chciał zostać mądrym seniorem, powinien być otwarty na naukę przez całe swoje życie.

²¹ Taka interpretacja wydaje się możliwa na poziomie narracji. Kontekst łączy starość tych postaci z ich zaniechaniami lub naiwnością. Zob. R.L. Harris, *Biblical Perspectives on Aging...*

²² Zob. *Ibidem*.

kiego ciała i do słabnięcia jego poszczególnych części i funkcji²³. Jednak komentatorzy zauważają także, że trudno jest traktować cały fragment jako alegorię, gdyż poszczególne obrazy albo się wzajemnie znoszą, albo trudno nadać im konsekwentnie odpowiednie znaczenie²⁴. Niemniej jednak nawet sami sceptycy wyrażają opinię, że alegorii jako takiej nie sposób uniknąć, choć może ona dotyczyć nie tylko starzenia się, ale i procesu umierania²⁵. Sama interpretacja tego passusu może pozostać w sferze spekulacji. Można jednak pokusić się o próbę wskazania, jak pewne przykładowe symbole można rozumieć w sensie alegorycznym:

— 12,2 — Zaćmienie się (ךשח) słońca i księżyca może wskazywać na gasnącą życiową siłę, na wyczerpującą się energię²⁶. Dodatkowo można zauważyć w tym obrazie odniesienie do toposu katastrof opisujących koniec pewnych światów²⁷. Możliwe więc, że w tym przypadku antropologia jest opisana za pomocą biblijnego języka dotyczącego kosmologii²⁸. Tutaj zatem człowieka można by postrześć jako swoisty mikrokosmos, którego istnienie dobiega końca.

— 12,3 — Trzęsący się stróże domu mogą się odnosić do słabnących kończyn człowieka, mielące kobiety do utraty zębów i malejącej zdolności przeżywania, natomiast zaćmienie się patrzących przez okna — do słabnących oczu²⁹.

— 12,4 — Zamknięte drzwi na ulicę mogą oznaczać zmysły (szczególnie słuch) zamykające się na otoczenie³⁰ bądź też ogólnie wskazywać na ustanie stosunków społecznych³¹.

— 12,5 — Wyjaśniano, że białe kwiaty migdałowca mogą nawiązywać do siwych włosów osób starych, szarańcza stająca się ciężarem — odnosi się w rzeczywistości do drzewa szarańczyny, którego strąki bywają ciężkostrawne dla osób w podeszłym wieku, albo jako eufemizm — do męskiego organu płciowego, a nie dający efektu kapar — do nieskutecznego afrodyzjaku, który nie może już wzbudzić seksualnej potencji³².

²³ Por. N. Lohfink, *Qoheleth*. Tłum. S. McEvenue. Minneapolis 2003, s. 140. Odnośnie do problemów związanych z alegorycznym odczytaniem wszystkich detali Koh 12,2–6, zob. C.L. Seow, *Ecclesiastes*. New York 1997, s. 372–373.

²⁴ Zob. M.V. Fox, *A Time to Tear down and a Time to Build up: A Reading of Ecclesiastes*. Grand Rapids 1999, s. 344–347, gdzie zauważa się, że większość interpretatorów nieco arbitralnie odczytuje poszczególne symbole. Jednak Fox dodaje także, że w pewnych sumeryjskich epigramatach poszczególne obrazy niekoniecznie były ze sobą skoordynowane, co mogłoby przemawiać na korzyść alegorycznej interpretacji tego fragmentu Koh.

²⁵ Zob. *ibidem*, s. 347. Por. także T. Krüger, *Qoheleth*. Tłum. O.C. Dean jr. Minneapolis 2004, s. 203–204.

²⁶ Por. J.L. Crenshaw, *Ecclesiastes*. Philadelphia 1987, s. 182.

²⁷ Zob. N. Lohfink, *Qoheleth*, s. 139.

²⁸ Por. T. Krüger, *Qoheleth*, s. 202.

²⁹ Por. M.V. Fox, *A Time to Tear down...*, s. 347; C.L. Seow, *Ecclesiastes*, s. 376–377; G. Ravassi, *Kohelet. Najbardziej oryginalna i „skandaliczna” księga Starego Testamentu*. Tłum. J. Skrzywnik. Kraków 2003, s. 297–298.

³⁰ M.V. Fox, *A Time to Tear down...*, s. 348.

³¹ C.L. Seow, *Ecclesiastes...*, s. 378.

³² Zob. *ibidem*, s. 362–363, 379–380. Por. R. Murphy, *Ecclesiastes*. Dallas 1992, s. 119.

Oczywiście, jak wspomnieliśmy, obrazowość tych wersetów nie jest jednoznaczna i możliwie, że wymaga dalszych badań. Jednak przedstawione propozycje interpretacji są wskazaniem pewnych prób określenia odniesień dla tych figur w historii egzegezy tego tekstu.

Ogólnie temat starości dobrze wpisuje się w treść Księgi Koheleta. Wydaje się, że głównym wątkiem przewijającym się przez utwór jest krótkość życia. Wyraża się ona w głównym refrenie utworu, **הבל**, który można tłumaczyć jako tchnienie, szybko ulatującą parę³³. Starość jako ostatni etap ogólnie krótkiego żywota wykazuje negatywne konotacje związane z osłabnięciem wielu życiowych funkcji. Jednak starość według Koheleta nie jest stanem najgorszym, nawet sama śmierć nie jest aż tak zła. Gorszym doświadczeniem jest życie w nieustannym poczuciu krzywdy (zob. Koh 4,1–3)³⁴. Natomiast najmniej pożądanym stanem według tej sapiencjalnej tradycji jest stan ludzkiej samotności (zob. Koh 4,7–12).

Eschatologiczne wizje przedłużenia ludzkiego życia

Powszechnie przyjętym faktem jest, że większość wypowiedzi dotyczących eschatologicznych wydarzeń w Biblii hebrajskiej dotyczy z reguły kontynuacji rzeczy znanych w obecnej rzeczywistości: ziemi, miast, rządów oraz społeczeństw. Pisma te z reguły nie koncentrują się na duchowym stanie pośmiertnym ludzi, poza tym, że trafiają oni do Szeolu, pewnego rodzaju uniwersalnego grobu³⁵. Nadzieja bardzo często przyjmuje wymiar doczesny, z naciskiem położonym na odnowienie, pewną transformację rzeczy znanych i na ogólną poprawę sytuacji wiernych Bożych³⁶.

Deutero-Izajasz zapowiada stworzenie przez Boga nowego nieba i ziemi³⁷, które łączy się z odnowieniem Jeruzalem (Iz 65,17–18). W tym kontekście prorok deklaruje również wydłużenie ludzkiego życia w tym mieście (Iz 65,20). Nie będzie w nim już niemowląt umierających przedwcześnie ani ludzi niedożywających zaawansowanych lat swej starości. Stuletni, który umrze, będzie uważany za młodzieńca (**נער**)³⁸. A zatem, niejako przez implikację, starcy w tym szczególnym

³³ Zob. np. T. Brzegowy, *Pisma mądrościowe...*, s. 209n. Tak należałoby rozumieć dosłowny sens **הבל**. Dopiero w sensie figuratywnym słowo to może oznaczać „marność”.

³⁴ Por. J.L. Crenshaw, *Old Testament Wisdom: An Introduction*. Louisville 1998, s. 118.

³⁵ D.E. Gowan, *Eschatology in the Old Testament*. London 2000, s. 91.

³⁶ Zob. *ibidem*. Zob. też: W. Brueggemann, *Old Testament Theology: An Introduction*. Nashville 2008, s. 336.

³⁷ Niekoniecznie trzeba uważać, że „nowe niebo” i „nowa ziemia” zastąpią dotychczasowe niebo i ziemię. Możliwe, że wyrażenia te oznaczają wejście stworzenia Bożego w nową fazę historii, fazę odnowienia rzeczy, i łączą się z zawarciem nowego przymierza. Zob. np. J.B. Jordan, *Through New Eyes: Developing a Biblical View of the World*. Brentwood 1988, s. 243–256.

³⁸ Wiele współczesnych tłumaczeń Iz 65,20 oddaje imiesłów **חוטא** jako ‘grzesznik’. Słowo to pochodzi jednak od rdzenia **חטא** — ‘chybić’ (np. celu), które może odnosić się zarówno do grzechu, jak i niezre-

mieście będą dożywali o wiele późniejszego wieku. Wydaje się więc, że eschatologiczne nadzieje wyrażone w tej prorockiej tradycji budują na ideałach i pozytywnym obrazie starości opisanym zarówno w tradycjach kapłańskich, jak i tradycyjnej mądrości.

Podobna nadzieja na wydłużenie wieku życia ludzi znalazła swój wyraz w *Księdze Jubileuszów*. Rozdział 23 opisuje początkowo skrócenie rozpiętości życia ludzkiego i szybsze starzenie się ludzi po potopie w wyniku ich nieprawości (w. 9). Od tamtej pory rzadko kto dożywał 100 lat (w. 11). Jednak w czasach przyszłych, po dokonaniu się sądu z ręki pogan, kiedy nastąpi nawrócenie synów Izraela do studiowania Prawa, przestrzegania przykazań i szukania sprawiedliwości (w. 26), ich dni wydłużą się do niemal 1000 lat (w. 27). Każdy będzie „syty dni”, żyjąc w swojej starości niczym młodzieniec bądź dziecko (w. 28), dlatego że Pan uzdrowi swoje sługi (w. 30)³⁹. A zatem owe eschatologiczne wizje odnoszą się do niedoścignionych ideałów zarysowanych w cyklu pradawnym Księgi Rodzaju.

Chociaż istnieje możliwość, że wyrażenia pojawiające się w wizjach Deutero-Izajasza oraz *Księgi Jubileuszów* należy traktować metaforycznie, to powyższe przykłady pokazują, że przynajmniej w niektórych tradycjach żydowskich starość mogła pozostać pozytywną perspektywą życia, pod warunkiem że towarzyszy jej Boże błogosławieństwo. Starość w tradycjach Biblii hebrajskiej ma swoją wartość, będąc zwieńczeniem ludzkiego życia nakierowanego na Boga i Jego wskazówki.

Positive and Negative Perspectives of Old Age in the Hebrew Bible

A b s t r a c t

The article is an attempt to present, on a literary level, two differing perspectives of old age in various texts of the Hebrew Bible. First, a suggestion is made regarding the point in life when somebody could be regarded as old. A brief mention is made of the longevity of characters appearing in the so-called Primeval Cycle of Genesis 1–11. Then, it is indicated that Levitical instructions of Numbers 4 and 8 as well as rules of valuating people in Leviticus 27, can settle the beginning of old age at fifty or sixty years of age respectively, dependent on the type of work one performed. Second, the article focuses on positive aspects of old age in the Hebrew Bible, showing that to grow old was desired, since it was regarded as a realization and fulfilment of somebody's life. Old age in certain contexts can be viewed as a blessing from YHWH (e.g., Exod. 20,12) and a reward for a righteous living (Ps.

alizowania czegoś. Stąd możliwe jest tłumaczenie tego imiesłowu w sensie „ktokolwiek nie osiągnie setki, będzie przeklęty lub wzgardzony”. Zob. D.E. Gowan, *Eschatology...*, s. 90. Por. tłumaczenia Biblii Tysiąclecia oraz New English Bible.

³⁹ Zob. *Księga Jubileuszów*. W: *Apokryfy Starego Testamentu*. Red. R. Rubinkiewicz. Warszawa 1999, s. 303.

92,13–15). Old people according to Levitical traditions are to be respected because YHWH himself respects their old age (cf. Lev. 19,32). In early sapiential traditions of the Book of Proverbs, old age is connected with wisdom as this qualification assumes not only theoretical knowledge, but requires much practical experience. Therefore wisdom seldom goes hand in hand with the young.

Third, the article proceeds to present negative aspects of old age described in various traditions of the Hebrew Bible. It is pointed out that those texts speak honestly of infirmities of being old, such as weaker eyesight and taste, decreasing ability to procreate, and increasing disposition to being manipulated by others. A special accumulation of negative features of old age can be found in a later sapiential tradition of Qoheleth 12,2–6. Yet, it is suggested that old age is not the worst experience according to the sage, but endless oppression and loneliness are (cf. Eccles. 4,1–3.7–12).

Finally, it is noted that some traditions expressing eschatological hope restore and promote the positive picture of old age. Deutero-Isaiah looks to a lengthening of human life far beyond a hundred years (Isa. 65,20). The *Book of Jubilees* 23,27 gives hope of extending human life to nearly a thousand years, which may be viewed as returning to the unrealized ideal of the Primeval Cycle in Genesis 1–11. Thus old age can be viewed mainly as a positive perspective of human life.